

Wassermann: Donald Tusk nie będzie pierwszą osobą, którą komisja przesłucha



- Donald Tusk nie będzie pierwszą osobą, którą komisja przesłucha - podkreśliła mec. Małgorzata Wassermann w rozmowie z dziennikarzami. Posłanka Prawa i Sprawiedliwości stanie na czele komisji śledczej mającej wyjaśnić tzw. aferę Amber Gold. Dziś wieczorem posłowie zagłosują nad powołaniem komisji.

Przed południem sejmowa Komisja Ustawodawcza pozytywnie odniosła się do powołania komisji śledczej badającej sprawę Amber Gold. Zdecydowano, że w jej składzie znajdzie się dziewięć osób.

Poseł Wassermann podkreśliła, że prace komisji mogą ruszyć już we wrześniu br. Zaprzeczyła medialnym doniesieniom, że pierwszą przesłuchaną osobą ma być były premier a obecnie przewodniczący Rady Europy Donald Tusk.

- Na pewno pierwszą przesłuchaną osobą nie będzie Donald Tusk. Zrobię państwu pewnie zawód. Chcę podkreślić, że nigdy, w żadnej swojej wypowiedzi nie powiedziałam, że Donald Tusk będzie jedną z pierwszych lub pierwszą osobą. Co prawda są takie stacje, które całą prawdę całą dobę przekazują również tę informację - nawet dziś od rana - że powiedziałam, że jedną z pierwszych osób będzie Donald Tusk. Nie, nie będzie - podkreśliła Małgorzata Wassermann.

Zaznaczyła, że decyzja o tym, jaka instytucja będzie badana pierwsza, zdecydują członkowie komisji.

- Na pewno będą osoby z tej instytucji, które podejmowały decyzje - dodała.

Wskazała, że jeśli jeszcze dziś posłowie zadecydują o powołaniu komisji śledczej, to istnieje duża szansa, że już w piątek poznamy nazwiska jej członków.

IK

Fot. Youtube.com